Instytut Europy Środkowej

Komentarze IEŚ

Nr 1703 (208/2026) | 18.09.2026

ISSN 2657-6996

Jakub Bornio

Rosyjska eskalacja wobec NATO – cele i mechanizmy kampanii

W ostatnich tygodniach Rosja przeprowadziła szereg działań mających na celu dalszą eskalację w relacjach z Sojuszem Północnoatlantyckim. Spełniały one zarówno funkcje polityczne, jak i *stricte* wojskowe. Obejmowały m.in. akty sabotażu, operacje kognitywne i charakterystyczną dla Rosji presję z wykorzystaniem instrumentarium zbrojnego. Działania te podporządkowane są rosyjskim celom doraźnym i strategicznym oraz mogą mieć dalekosiężne konsekwencje dla spójności NATO i dalszego wsparcia dla Ukrainy.

W ostatnich tygodniach Rosja prowadzi intensywne działania sabotażowe wobec państw Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO). Tylko w okresie od początku sierpnia do połowy września[1] doszło do kilku istotnych aktów dywersji, przypisywanych rosyjskim środkom aktywnym[2]. 4 sierpnia 2026 r. na lotnisku w Lipsku w pobliżu ukraińskiego samolotu An-124 odnaleziono uzbrojony dron. 7 sierpnia polskie władze informowały o zatrzymaniu osoby, która na zlecenie rosyjskich służb przygotowywała zamach na obywatela Stanów Zjednoczonych (USA) w Warszawie[3].W nocy z 15 na 16 sierpnia 2026 r. w Tallinnie podpalono budynek należący do estońskiej firmy zbrojeniowej Milrem Robotics. 30 sierpnia w Polsce miała miejsce seria podpaleń budynków należących do firm WB Electronics (Skarżysko-Kamienna), JFG Composites (Lublin) i prawdopodobnie przez pomyłkę lub brak możliwości dosięgnięcia obiektu docelowego – hurtowni zabawek, znajdującej się w pobliżu budynków WB Electronics (Gdynia). Z kolei 1 września w Niemczech zaatakowano przy użyciu improwizowanych ładunków wybuchowych stację elektroenergetyczną w miejscowości Turnow-Preilack (Brandenburgia), w pobliżu jednej z największych w tym państwie elektrowni węglowych Jänschwalde. Równolegle rosyjskie służby stale prowadzą operacje kognitywne oraz działania w cyberprzestrzeni, realizując zarówno cele doraźne – np. w kontekście wyborów lokalnych w Niemczech (operacja Matrioszka) i wyborów prezydenckich we Francji – jak i długoterminowe cele strategiczne.

Jednocześnie nie ustają działania *stricte* wojskowe, które są bezpośrednio lub pośrednio wymierzone w państwa NATO. Uderzenia rosyjskich środków napadu powietrznego na zachodnią Ukrainę wymagają wzmożonej aktywności patroli operujących nad wschodnią flanką NATO oraz systemów ochrony przeciwlotniczej (OPL). W omawianym okresie (1 sierpnia – 15 września) Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych RP wydało siedem komunikatów informujących o podwyższeniu gotowości bojowej środków OPL w związku z aktywnością Rosji. 13 i 14 września w pobliżu polsko-ukraińskiego przejścia granicznego Dorohusk-Jagodzin przeprowadzono ataki powietrzne – najpierw na stację paliw, a następnie na pociąg pasażerski relacji Kijów-Warszawa. Z kolei 15 września włoskie myśliwce patrolujące obszar nad Litwą zestrzeliły dron, który nadleciał z terytorium Białorusi. Intencjonalne naruszenia przestrzeni powietrznej NATO od kilku lat są stałym elementem rosyjskiego *modus operandi* Rosji („Komentarze IEŚ", nr 1034). Na te wydarzenia należy nałożyć kontekst trwającej mobilizacji wojskowej w Rosji, która według danych ukraińskiego wywiadu ma na celu zrekrutowanie dodatkowych 600 tysięcy żołnierzy; odtwarzania i modernizacji rosyjskiego przemysłu zbrojeniowego, zdolności Rosji do

[1] Tuż za przyjętą cezurą – 30 lipca 2026 r. – rosyjski pocisk manewrujący Ch-101 naruszył polską przestrzeń powietrzną i eksplodował na polu w pobliżu miejscowości Tarnawa-Kolonia w województwie lubelskim.

[2] Więcej o środkach aktywnych w: J. Bornio, *Ethnic heterogeneity as a potential target of active measures of Russia: Identification of vulnerabilities of Polish-Ukrainian relations*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej" 2020, t. 18, z. 3, s. 27-47, DOI: 10.36874/RIESW.2020.3.2.

[3] Zob. https://x.com/TomaszSiemoniak/status/2087894310192644144 [17.09.2026].

dostosowywania się do warunków wojny z Ukrainą oraz ostrzeżeń dotyczących jej gotowości do dalszej eskalacji wobec państw NATO[4].

Celem strategicznym Rosji pozostaje przekształcenie architektury bezpieczeństwa w Europie Środkowo-Wschodniej i rozszerzenie wpływów w regionie, przede wszystkim poprzez złamanie i zdominowanie Ukrainy, wyparcie z regionu wpływów USA i demontaż NATO. Opisane wyżej działania i procesy służą realizacji strategicznych celów Rosji wobec NATO i szerzej – Europy Środkowo-Wschodniej, a także podporządkowanych im celów doraźnych. Cele przedstawionych działań można określić następująco:

- Przy obecnych zdolnościach Rosja nie jest w stanie prowadzić wielkoskalowych działań równocześnie na kierunku NATO-wskim i ukraińskim. W obecnych i dających się przewidzieć uwarunkowaniach atak ponadprogowy Rosji na państwa NATO jest mało prawdopodobny, choć nie można go całkowicie wykluczyć[5]. Narastająca rosyjska presja wojskowa na NATO ma zatem służyć przede wszystkim ograniczeniu dalszego wsparcia wojskowego dla Ukrainy. Rosjanie chcą to osiągnąć m.in. poprzez przekonanie społeczeństw i decydentów o nieuchronności rosyjskiego ataku na państwa Sojuszu, a tym samym o konieczności zachowania własnych zasobów obronnych. Będzie to budowało bazę sprzeciwu wobec przekazywania Ukrainie uzbrojenia, ponieważ takie działanie „ograniczałoby zdolności obronne" państwa donatora.
- Działania sabotażowe wymierzone w państwa NATO służą kilku celom. Można je rozpatrywać w dwóch wymiarach: praktycznym i kognitywnym. W wymiarze praktycznym akty sabotażu m.in. angażują zasoby (osobowe, pieniężne, instytucjonalne – wykorzystywane zarówno do przeciwdziałania aktom sabotażu, jak i neutralizowania ich skutków), które w normalnych warunkach mogłyby być użyte do innych celów, oraz obniżają zdolności gospodarcze, logistyczne i wytwórcze państw i ich struktur, szczególnie gdy celem jest infrastruktura krytyczna lub zakłady zbrojeniowe. W wymiarze kognitywnym rosyjskie działania są ukierunkowane przede wszystkim na podważanie efektywności instytucji państwowych i zaufania do nich; budowanie poczucia chronicznego zagrożenia; podsycanie skrajnych postaw politycznych (np. chęci głosowania na partie radykalne) i społecznych (np. wrogości wobec Ukraińców czy pogłębiania polaryzacji wzdłuż innych linii podziału społecznego); a także dostarczanie materiału do działań propagandowych. W niektórych państwach, np. w Niemczech, akty sabotażu są wykorzystywane również do budowania narracji o konieczności zaniechania kursu konfrontacji z Rosją. W myśl tej logiki, prezentowanej m.in. przez niektórych polityków Alternative für Deutschland, akty sabotażu mają miejsce nie dlatego, że Rosja jest systemowym rywalem Zachodu, ale dlatego, że Niemcy wspierają wojskowo Ukrainę.
- Akty sabotażu i dywersji oraz naruszanie przestrzeni powietrznej są ukierunkowane na rozbijanie jedności transatlantyckiej, a jednym z celów jest podważanie wiarygodności gwarancji sojuszniczych. Pojęcie ataku ponadprogowego, a więc takiego, który kwalifikowałby się do zastosowania art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego, nie zostało doprecyzowane i ze względu na specyfikę zjawiska wojny i praktykę funkcjonowania NATO nie mogło być zdefiniowane. Rosja może zatem dążyć do stworzenia sytuacji, w której atak na dane państwo będzie na tyle niejednoznaczny, że część sojuszników uzna go za wystarczającą podstawę do zastosowania art. 5, a inne państwa NATO – za niewystarczającą. W praktyce

[4] Zob. wypowiedź premiera RP Donalda Tuska. Za: https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art45134471-tusk-ostrzega-po-rosyjskich-atakach-przy-granicy-mozliwe-sa-gorsze-warianty, wypowiedź byłego szefa sztabu Sił Zbrojnych Estonii Martina Herema. Za: https://news.err.ee/1610135662/incoming-minister-russia-could-use-military-force-against-estonia-in-a-year-s-time [17.09.2026].

[5] Często wskazuje się na tendencję do interpretowania zachowań Rosji przez pryzmat europocentrycznych klisz, co prowadzi do błędów poznawczych w analizie i przewidywaniu jej działań. Analogiczny mechanizm pojawia się jednak i po stronie rosyjskiej, gdzie także występują utrwalone schematy w postrzeganiu innych państw. Przykładem było błędne założenie, że groźby wojskowe i demonstracja siły wobec Finlandii i Szwecji zapobiegną ich członkostwu w NATO. Nie można wykluczyć, że podobna błędna ocena intencji i reakcji państw zachodnich występuje obecnie w rosyjskich ośrodkach decyzyjnych. Jej konsekwencją mogłoby być wejście Rosji na ścieżkę konfrontacji z NATO, której pierwotnie nie zamierzała wywołać. Taki scenariusz wiązałby się również z istotnymi kosztami dla państw europejskich.

politycznej ewentualne wystąpienie o zastosowanie art. 5 byłoby zapewne poprzedzone konsultacjami dyplomatycznymi, aby zminimalizować ryzyko takiej rozbieżności. Niemniej jednak potencjalnym sukcesem dla Rosji byłoby już samo upowszechnienie wśród społeczeństw, klasy politycznej i analityków przekonania, że NATO zrobiło „zbyt mało" lub „zawahało się". Na obecnym etapie rosyjskie działania są oczywiście oparte na kalkulacji ryzyka. Rosyjskie ośrodki władzy wydają się uznawać gwarancje sojusznicze NATO za wiarygodne. NATO podejmuje przy tym działania służące podtrzymaniu tej wiarygodności, czego przykładem jest operacja powietrzna NATO pod przewodnictwem USA z 18 sierpnia 2026 r.[6] Stąd Rosja posługuje się jedynie taktyką *salami slicing*, stopniowo eskalując i testując granice tolerancji NATO. Nie powinno to jednak prowadzić do przedwczesnego poczucia braku zagrożenia. Środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego jest dynamiczne i nie bez znaczenia jest w tym kontekście zmiana charakteru zaangażowania USA w Europie („Komentarze IEŚ", nr 1492; „Komentarze IEŚ", nr 1515; „Komentarze IEŚ", nr 1547; „Komentarze IEŚ", nr 1625; „Komentarze IEŚ", nr 1666). Wiarygodność odstraszania zeuropeizowanego NATO może zostać w przyszłości przez Rosję przetestowana w duchu *pułapki Kindlebergera*[7].

- Rosyjskie uderzenia na ukraińską infrastrukturę graniczną poza funkcją *stricte* wojskową i ekonomiczną – zakłócaniem szlaków transportowych oraz groźbą podobnych ataków na innych odcinkach granicy – pełnią także funkcję polityczną. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że uderzenia nastąpiły tuż po konferencji „Peace Through Strength NOW!", która odbyła się 11-12 września w Kijowie i zgromadziła m.in. prominentnych polityków Zachodu. Rosyjski dron uderzył m.in. w lokomotywę pociągu pasażerskiego, co można interpretować jako sygnał gotowości Rosji do dalszej eskalacji oraz próbę obniżenia morale i gotowości zachodnich polityków do swobodnego podróżowania na Ukrainę, a także osłabienia jej wizerunku jako stosunkowo stabilnego państwa (np. państwa z wydolną koleją pomimo toczącego się konfliktu).

  Uderzenie Rosji w środki transportu publicznego można również rozpatrywać jako odpowiedź na wcześniejszą oficjalną notyfikację Ministerstwa Spraw Zagranicznych (MSZ) Ukrainy, skierowaną do Organizacji Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego ONZ[8]. Ukraińskie MSZ ostrzegało w niej przed zagrożeniem dla cywilnego ruchu lotniczego w rosyjskiej przestrzeni powietrznej i wzywało linie lotnicze do jej unikania.

  Uderzenia na zachodnim pograniczu Ukrainy mogą też mieć na celu sprowokowanie incydentu z udziałem ukraińskiej OPL, podobnego do tego, jaki miał miejsce 15 listopada 2022 r. w Przewodowie.

- Zmuszanie NATO-wskiego lotnictwa i systemów OPL do podjęcia działań obronnych służy z perspektywy Rosji i Białorusi także celom wojskowym, przede wszystkim zbieraniu informacji technicznych, takich jak czas potrzebny na poderwanie maszyn przez państwa NATO, rodzaj podwieszonego wyposażenia, czas przebywania maszyn w powietrzu czy parametry emisji radarów OPL (więcej w: „Komentarze IEŚ", nr 1034).

[6] Prowadzona pod kierownictwem USA operacja rozpoznawczo-elektroniczna nad Bałtykiem, w pobliżu obwodu królewieckiego, z udziałem sił NATO z 18 sierpnia 2026 r.

[7] Więcej o pułapce Kindlebergera w: J. S. Nye, *The Kindleberger Trap*, „Project Syndicate", 9.01.2017, https://www.project-syndicate.org/commentary/trump-china-kindleberger-trap-by-joseph-s--nye-2017-01 [17.09.2026].

[8] Zob. https://indonesia.mfa.gov.ua/en/news/ukraine-has-officially-notified-icao-russian-airspace-not-safe-civilian-aviation [17.09.2026].